

### **Teza: zarzut błędu w ustaleniach faktycznych**

1. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, nie może się sprowadzać do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, które fakty zostały ustalone przez sąd pierwszej instancji sprzecznie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

2. Uchybienie terminowi sądowemu do złożenia pisma procesowego oraz inne zaniedbania procesowe pełnomocnika stanowią delikt dyscyplinarny nierzetelnego wykonywania czynności zawodowych przez radcę prawnego.

Sygn. akt WO-14/19

## **ORZECZENIE**

z dnia 17 kwietnia 2019 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie : Przewodniczący: S WSD Janina Kruszevska – sprawozdawca

Sędziowie: S WSD Stanisław Chmielewski, S WSD Adela Fischer

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Alicji Kujawa po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy radcy prawnego P. S.

obwinionego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionego P. S. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 4 czerwca 2018 r., sygn. akt: OSD 33/18

orzeka co następuje :

1.

utrzymuje w mocy orzeczenie;

2.

zasądza od obwinionego P. S. zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, w wysokości 1.300,00 zł. (słownie złotych: jeden tysiąc trzysta) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych Warszawie.

## **UZASADNIENIE**

W dniu 7 maja 2018 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu skierował wniosek o ukaranie radcy prawnego P. S. w sprawie o sygn. akt RD 166/17.

Orzeczeniem z dnia 4 czerwca 2018 r., sygn. akt OSD 33/18, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu - zwany dalej „sądem okręgowym” - uznał P. S. winnym zarzucanego czynu polegającego na tym, że świadcząc na rzecz klienta J. W. pomoc prawną w postępowaniu o zapłatę przed Sądem Okręgowym w Legnicy VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 286/16, w okresie od dnia 14.03.2016 r do dnia 07.02.2017 r., w sposób nierzetelny i z pominięciem należytej staranności, przez uchybienie terminowi sądowemu zakreślone w

zawiadomieniu z dnia 8.12.2016 r. do sprecyzowania okoliczności, na jakie mają być przesłuchani wnioskowani w pozwie świadkowie oraz przeprowadzony dowód z opinii biegłego, a także uchybienie terminowi do uiszczenia zaliczki na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego oraz z zeznań świadków, jak również nie złożenia zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc, po oddaleniu przez Sąd wskazanych wniosków dowodowych, co w konsekwencji uniemożliwiło skarżącemu powodowi J. W. udowodnienie przed Sądem swojego stanowiska i żądań, a także podnoszenie zarzutów w tym zakresie w dalszym toku postępowania,

tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych - zwanej dalej w skrócie: „urp” - w związku z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych w sprawie Kodeksu Etyki Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. - zwanego dalej w skrócie : „KERP”.

Za ten czyn wymierzono obwinionemu karę upomnienia, ponadto obciążono obwinionego kosztami postępowania w wysokości 930 zł.

Od orzeczenia odwołał się obwiniony wnosząc o jego uchylenie w całości, zarzucając:

1.

Sprzeczność ustaleń sądu z zebranych materiałem dowodowym.

2.

Naruszenie prawa materialnego tj. art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych przez jego zastosowanie pomimo braku podstaw do zastosowania.

Naruszenie art. 6 Kodeksu Etyki Radców Prawnych przez jego zastosowanie pomimo braku podstaw do zastosowania. W odwołaniu obwiniony złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z oświadczenia D. M. na okoliczność powzięcia wiadomości o rozprawie w dniu 24.01.2017 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie - zwany dalej: „sądem odwoławczym ” - uznaje odwołanie obwinionego za bezpodstawne.

1.

### **Zarzut.**

Sprzeczność ustaleń sądu z zebranych materiałem dowodowym.

Wobec braku powołania się obwinionego na przepisy prawa procesowego, sądowi odwoławczemu nie jest wiadome odniesienie tego zarzutu do konkretnej normy prawnej. Jedyne w sferze domysłów pozostaje, że jego podstawę stanowi względna przyczyna odwoławcza podniesiona na mocy art. 438 pkt 3 kpk w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 urp, o literalnym brzmieniu: „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Należy zauważyć, że błąd w ustaleniach faktycznych jest konsekwencją naruszenia przepisów prawa procesowego, a ponieważ w odwołaniu jest on podnoszony jako uchybienie pierwotne, należałoby co do zasady postawić zarzut naruszenia prawa procesowego na przykład art. 92, 410, 7 kpk. Zarzut ten jest, najogólniej mówiąc, usprawiedliwiony wtedy, gdy sąd orzekający narusza reguły rządzące postępowaniem dyscyplinarnym. Może być zgłoszony w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sądu okręgowego jest sprzeczne z okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania, albo gdy sąd wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy, to znaczy gdy fakty te nie są potwierdzone lub nie są dostatecznie potwierdzone zebranych materiałem lub na odwrót - gdy sąd uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo ustalenia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale.

Zakładając, że art. 438 pkt 3 kpk stanowi podstawę odwoławczą, to obwiniony zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych powinien wskazać, które fakty zostały ustalone przez sąd okręgowy sprzecznie z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i czy mogły one mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Żadna z wymienionych dyspozycji nie została spełniona przez obwinionego.

W przekonaniu sądu odwoławczego wszystkie fakty zostały ustalone przez sąd okręgowy zgodnie z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i ustalenia te przyjmuje jak własne.

Natomiast twierdzenia obwinionego - jakoby o rozprawie dowiedział się w czasie rozmowy telefonicznej z Panią D. M., która na jego prośbę dzwoniła do Sądu - stanowią nowe fakty, podniesione dopiero w odwołaniu. Zatem nie mogły one być przedmiotem ustaleń sądu okręgowego.

Na tę okoliczność obwiniony złożył wniosek dowodowy z pisemnego oświadczenia D. M., który na rozprawie odwoławczej został oddalony na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 kpk w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych z następujących powodów.

W trybie art. 427 § 3 kpk wniosek dowodowy uznano za spóźniony, albowiem obwiniony niczym nie uzasadnił braku możliwości powołania tego dowodu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Zdaniem sądu odwoławczego nie było żadnych przeszkód do jego wcześniejszego zgłoszenia, albowiem okoliczności objęte tezą dowodową były znane obwinionemu jeszcze przed rozprawą w Sądzie Okręgowym w Legnicy, na którą stawił się w dniu 24 stycznia 2017 r.. Po czym w mailu z dnia 17 marca 2017 r. (k. 51) informował pokrzywdzonego o wyjaśnianiu sprawy odbioru zawiadomienia tegoż Sądu z dnia 8.12.2016 r. - k. 15. Powyższe, w zestawieniu z datą publikacji zaskarżonego orzeczenia na rozprawie w dniu 4 czerwca 2018 r., jednoznacznie dowodzi, że obwiniony miał prawie półtora roku czasu na wyjaśnienie tej kwestii oraz pół roku na ewentualne powołanie dowodu w okresie od wszczęcia dochodzenia do czasu zakończenia postępowania przed sądem okręgowym.

W postanowieniu z dnia 27 lipca 2017 r., sygn. akt IV KK 259/17 Sąd Najwyższy wyraźnie wskazuje, że w przepisie art. 427 § 3 kpk chodzi - co wyraźnie wynika z jego treści - o dowód nowy, i to jeżeli nie mógł być powołany przed sądem pierwszej instancji. Dotyczy to takich przypadków, gdy rzeczywiście odwołującemu się dowód nie był wcześniej znany lub był znany, lecz niedostępny.

Taka sytuacja w sprawie nie miała miejsca.

Na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 kpk, należało uznać oświadczenie D. M. za nieprzydatne do stwierdzenia okoliczności powzięcia wiadomości o rozprawie w dniu 24.01.2017 r., albowiem ten dokument prywatny nie zawiera: daty sporządzenia oświadczenia ; oznaczenia Sądu oraz sygnatury akt sprawy, której może dotyczyć; wskazania daty powiadomienia obwinionego o terminie rozprawy.

Powyższe oznacza, że obwiniony zgłaszając ten wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania, o czym stanowi art. 170 § 1 pkt 5 kpk.

Sąd odwoławczy z całą mocą podkreśla, że nie można skutecznie podnosić zarzutu błędnych ustaleń faktów, które nie były znane sądowi okręgowemu przed rozstrzygnięciem sprawy, wskutek ich nie ujawnienia na tym etapie postępowania dyscyplinarnego. Zasadne w tym momencie jest zwrócenie uwagi na fakt, że kontrola odwoławcza obejmuje orzeczenie wydane na zasadach i w trybie:

1/ art. 410 kpk o treści: „Podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.” ; oraz

2/ art. 92 kpk o treści: „Podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. ”

Normy te, w żadnej mierze, nie zostały naruszone przez sąd okręgowy.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem sądu okręgowego, że zawiadomienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 08.12.2016 r. dotarło do obwinionego w całości, skoro stawił się na rozprawie w tym Sądzie w dniu 24.01.2017 r..

W rzeczonym zawiadomieniu został podany nie tylko termin rozprawy ale także obwiniony został zobowiązany do sprecyzowania okoliczności na jakie mają być przesłuchani wnioskowani w pozwie świadkowie i przeprowadzony dowód z opinii biegłego oraz do uiszczenia zaliczki w wys. 3.000 zł. na poczet przeprowadzenia tych dowodów, w terminie 7 dni pod rygorem oddalenia wniosków dowodowych. Taki stan rzeczy jest zaprzeczeniem twierdzeń obwinionego, jakoby zawiadomienie miało zostać doręczone do Kancelarii, ale nie zostało jemu przekazane. Przekonanie sądu okręgowego jest w pełni uzasadnione, zważywszy na istniejące sprzeczności w wyjaśnieniach samego obwinionego z zaofiarowanymi dowodami z dokumentów. A mianowicie, będąc przesłuchany przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, obwiniony wyjaśnił, że podpis D. M. znajduje się na odbiorze korespondencji z Sądu - k. 49. Z kolei z treści maila, z dnia 17 marca 2017 r. wysłanego przez obwinionego do poszkodowanego wynika, że Pani D. nie odbierała pisma (zawiadomienia Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 8.12.2016 r. - k. 15) „bo w tym dniu nie było jej w pracy. Pozostali pracownicy stwierdzili, że pismo również nie zostało im doręczone... Za zamieszczenie przepraszam i staram się ją wyjaśnić.”. Jednak do dnia orzekania obwiniony sprawy nie wyjaśnił. W każdym razie sąd okręgowy nie dysponował takim dowodem.

Nie można przyznać racji obwinionemu o bezzasadności zgłoszenia zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc z tego powodu, że Sąd Okręgowy w Legnicy był w posiadaniu „zwrotki” stanowiącej dowód odbioru korespondencji przez pracownika Kancelarii i w tej sytuacji składanie zastrzeżeń nic by nie zmieniło i nie mogło narazić klienta na jakąkolwiek szkodę.

Sąd odwoławczy w pełni utożsamia się z motywami sądu okręgowego w tej części uzasadnienia. Dodatkowo podkreśla, że art. 162 kpc dotyczy m. in. postanowień dowodowych, które zgodnie z art. 240 § 1 kpc nie wiążą sądu. Jeśli sąd wyda postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych, strona postępowania cywilnego, w celu skutecznego powoływania się w dalszym toku postępowania na zarzuty z tym związane, ma obowiązek zgłosić do protokołu zastrzeżenia. Jak wiadomo z treści art. 240 § 1 kpc, sąd nie jest związany swoim postanowieniem dowodowym i może je stosownie do okoliczności uchylić lub zmienić nawet na posiedzeniu niejawnym.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05 Sąd Najwyższy wprost wskazuje na ten przykład : „ w wypadku wydania postanowienia dowodowego, sąd - jeżeli uzna zastrzeżenie strony za trafne - może bezzwłocznie zweryfikować swe stanowisko wyrażone w tym postanowieniu, a następnie zmienić je lub uchylić (por. art. 240 § 1 kpc)”, vide także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08.

W świetle stanowiska judykatury jako oczywista jawi się konieczność zgłoszenia przez obwinionego zastrzeżeń do protokołu w tym trybie. Brak takiego zgłoszenia niewątpliwie świadczy o nierzetelności oraz nienależytej staranności obwinionego przy wykonywaniu zawodu radcy prawnego. Takiego zachowania nie konwaliduje fakt „szokowania i zaskoczenia” obwinionego postanowieniem Sądu Okręgowego w Legnicy o oddaleniu wniosków dowodowych. Tym bardziej, że rozprawa przed tym Sądem odbyła się w dniu 24.01.2017 r., natomiast publikacja wyroku miała miejsce dopiero po dwóch tygodniach tj. w dniu 7.02.2017 r.. W tym okresie obwiniony nie podjął żadnych czynności prawnych, na co trafnie zwrócił uwagę sąd okręgowy, w kierunku usunięcia lub złagodzenia negatywnych skutków prawnych dla pokrzywdzonego. Obwiniony zdaje się zapomnieć o treści art. 2 urp, stanowiącego : „ pomoc prawna świadczona przez radcę prawnego ma na celu ochronę prawną interesów podmiotów, na rzecz których jest wykonywana

Dodatkowym aspektem jest to, że istniało wiele możliwości faktycznych i prawnych do podjęcia przez obwinionego działań mających na celu ochronę interesów pokrzywdzonego. Wskazania wiedzy i doświadczenie życiowe pozwalają na stwierdzenie, że poza określonymi przez sąd okręgowy możliwościami (wniosek o przywrócenie terminu,

doręczenie zawiadomienia na adres inny niż podany w pozwie), istniały jeszcze inne możliwości prawne zarówno przed rozprawą, w jej trakcie, jak i po rozprawie, ale rolą sądu dyscyplinarnego nie jest udzielanie porad radcom prawnym.

Sąd odwoławczy podnosi, że znamiona czynu zostały dokładnie wskazane w opisie i dotyczą głównie zaniechań obwinionego w okresie od dnia 14.03.2016 r. do dnia 07.02.2017 r. w czasie świadczenia, na rzecz pokrzywdzonego pomocy prawnej w postępowaniu o zapłatę przed Sądem Okręgowym w Legnicy, sygn. akt VI GC 286/16.

Zaniechaniem było:

1/ uchybienie terminowi sądowemu zakreślonemu w zawiadomieniu z dnia 8.12.2016r. do sprecyzowania okoliczności, na jakie mają być przesłuchani wnioskowani w pozwie świadkowie oraz przeprowadzony dowód z opinii biegłego;

2/ uchybienie terminowi do uiszczenia zaliczki w wysokości 3.000 zł. na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego oraz z zeznań świadków;

3/ nie złożenie zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc, po oddaleniu przez Sąd zgłoszonych w pozwie wniosków dowodowych, co uniemożliwiło pokrzywdzonemu udowodnienie przed Sądem swojego stanowiska i żądań, a także podnoszenie zarzutów w tym zakresie w dalszym toku postępowania.

Z tak precyzyjnie określonych zachowań obwinionego nie wynika, aby zarzucono radcy prawnemu : zasadność (lub nie) powołania dowodu z opinii biegłego ; zasadność wniesienia pozwu, jego treści, podstaw prawnych i wniosków dowodowych ; zasadność wniesienia apelacji. Dlatego też sąd odwoławczy pomija dywagacje obwinionego w tej materii, jako nie objęte czynem i nie posiadające związku ze sprawą, a z całą pewnością związku o istotnym znaczeniu.

Podobnie rzecz się ma z zarzutem obwinionego, że nie był zobowiązany do nadzoru i kontroli przychodzącej korespondencji. Okoliczność ta również nie jest objęta deliktem dyscyplinarnym i nie został obwinionemu postawiony zarzut związany z procedurą obiegu dokumentów sądowych w jego miejscu pracy. Wymienione powyżej zarzuty, dotyczące doręczenia zawiadomienia z dnia 8.12.2016 r. (k. 15), formułowania tez dowodowych w pozwie obwiniony powinien był kierować do Sądu Okręgowego w Legnicy.

Co do zasady, sąd odwoławczy zgadza się z wywodem sądu okręgowego dotyczącym konieczności zorganizowania pracy przez radców prawnych w sposób umożliwiający niezakłócony odbiór korespondencji sądowej. Zwraca jednak uwagę na niezbyt dokładne zapoznanie się obwinionego z konstrukcją uzasadnienia. Podniesiony zarzut odwoławczy jest odniesiony do części ogólnej pisemnych motywów orzeczenia, zawierających zasady odpowiedzialności wszystkich radców prawnych i innych osób, którymi się posługują w zakresie odbioru korespondencji sądowej - k. 96. Dopiero po tym, w dalszej treści, sąd okręgowy przenosi swój wywód do realiów niniejszej sprawy, przyjmując - z pełną aprobatą sądu odwoławczego - jako powinność obwinionego o zadbanie o to, aby korespondencja doręczana do Kancelarii i adresowana do obwinionego była przekazywana bez zakłóceń, bądź w braku możliwości zapewnienia takich warunków, do osobistego kontrolowania wpływającej korespondencji. Odnośnie tej części uzasadnienia, adresowanej bezpośrednio do obwinionego, nie został skierowany zarzutu.

## **2. Zarzut.**

Jeżeli przyjąć, że błąd w ustaleniach faktycznych stanowi samodzielny zarzut, to obwiniony powinien wyraźnie zaznaczyć, że następstwem błędu było niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego. Przy tym istotne było wykazanie konkretnych uchybień sądu pierwszej instancji, albowiem zadaniem obwinionego nie jest przedstawienie własnej wersji wydarzeń, lecz wykazanie, że sąd okręgowy błędnie ustalił fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy założył, że przepis art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 urp, stanowi podstawę zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 64 ust. 1 urp oraz osobno art. 6 KERJP, przez ich zastosowanie pomimo braku podstaw do zastosowania.

Tytułem wstępu należy wyjaśnić, że norma art. 64 urp stanowi ustawową podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych i aplikantów radcowskich. Jest przepisem mającym jedynie charakter blankietowy, przez co samodzielnie nie może stanowić podstawy pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego (vide wyroki SN : z 17 listopada 2015 r., SDI 44/15 ; z 6 listopada 2014 r., SDI 32/14, OSP 2015/7 - 8/80 ; z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. akt SDI 12/10 ; z dnia 29 października 2009 r., SDI 22/09 ; OSN - SD 2009, poz. 132). Dla przyjęcia odpowiedzialności dyscyplinarnej przepis ten musi być uzupełniony normą konkretyzującą zawartą w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego lub w innej regulacji prawnej.

Z tego tytułu, przy ustaleniu popełnienia deliktu dyscyplinarnego, jak w tym przypadku określonego w art. 6 KERP, obwiniony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 64 ust. 1 urp, natomiast delikt dyscyplinarny ze znamionami czynu określa art. 6 KERP w brzmieniu : „Radca prawny mając na uwadze treść roty ślubowania, określonej w ustawie o radcach prawnych, obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami.”

W tym świetle, sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że sąd okręgowy dokonał właściwej subsumpcji powołanych przepisów, przyjmując działanie obwinionego w sposób nierzetelny i z pominięciem należytej staranności przy wykonywaniu zawodu radcy prawnego. Takie stanowisko znajduje podstawy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Nierzetelnym i brakiem należytej staranności obwinionego przy świadczeniu na rzecz pokrzywdzonego pomocy prawnej w postępowaniu o zapłatę 511.949,54 zł. przed Sądem Okręgowym w Legnicy, sygn. akt VI GC 286/16, było uchybienie terminowi sądowemu do sprecyzowania okoliczności, na jakie mają być przesłuchani wnioskowani w pozwie świadkowie oraz przeprowadzony dowód z opinii biegłego, a także uchybienie terminowi do uiszczenia zaliczki na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego oraz z zeznań świadków, jak również nie złożenia zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc, po oddaleniu przez ten Sąd wskazanych w pozwie wniosków dowodowych. Znaczącym i dotkliwym skutkiem tych zaniechań było oddalenie powództwa, co w dalszej konsekwencji uniemożliwiło pokrzywdzonemu (powodowi J. W.) udowodnienie swojego stanowiska i żądań, a także podnoszenie zarzutów w tym zakresie w dalszym toku postępowania. Na wymienione zaniechania i ich negatywne skutki, zwrócił uwagę także Sąd Okręgowy w Legnicy w pisemnym uzasadnieniu wyroku - k. 13.

Powyższe uzasadnienie faktyczne i prawne dowodzi konieczności utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia, na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 oraz art. 62 ust. 1 urp.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 2 urp w zw. z § 1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 oraz § 3 ust. 2 Uchwały nr 86/IX.2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego. Na tej podstawie zasądzono od obwinionego zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego prowadzonego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, które są płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.